


V
B J
C

Sejm czteroletni. Tom I.

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788-1789.

R. 1788.

1.) Ankwicz Józef 1. 27/X 1788.
2.) Branicki Ksawery 2. 23/X 1788.
3.) Brzostowski Michał 3. 27/X. 1788.
4.) Bzowski Hiacynt 4. 19/VIII 1788.
5.) Chomiński Franciszek 5. s. d. 1788.
6.) Czacki Michał 6. 23/III. 1788. 7. 15/XI 1788.
7.) Czartoryski Adam 8. – s. d 1788.
8.) Górski Stan. August 9. – 24/X 1788.
9.) Krasiński Jan 10. – 22/IX 1788. 11. 4/XII. 1788. 12. s. d. 1788.
10.) Kublicki 13. – 15/XI 1788. 14. s. d. 1788
11.) List przytomnego na sejmie arbitra 15. 4/XI 1788.
12.) Odezwa wolnego obywatela 16. s. d. [1788]
13.) Poniatowski Michał prym. 17. – 27/X. 1788.
14.) Potocki Franciszek Piotr 18. 17/X 1788.
15.) Potocki Stanisław 19. – 27/X. 1788.; 20. 5/XI 88.; 21. 24/XI. 88.
16.) Projekt. podatk. dla powiększenia sił krajowych 22. s. d 88
17.) " do konstytucyi (m. Kalisz.) 23. s. d. [1788]
18.) Prośba kahału kazimierskiego do króla i stanów. 24. s. d. [1788]
19.) " szlachty we wsiach Tucznej i Hoszczy. 25. s. d [1788]
20.) Raczyński Kazimierz 26. 24/X 1788.
21.) Radziszewski Michał 27. 3/XI 88
22.) Reprezentacya do J. K. Mci przez Marszałków konf. 28. 7/XI 88
23.) Sapieha Kazimierz 29. 8/X. 88
24.) Sokołowski Serafin 30. 27/X 88.
25.) Stanisław August 31. a 7/IX 88 b.) 6/XI c) 6/XI odm. wyd.
26.) Starostwa i królewszczyzny [ustawa] 32. s. d [1788.]

27.) Stroynowski Waleryan 33. 14/XI 88. 34. 25/X. 88

28.) Suchodolski Wojciech 35. 4/X 88; 36. 11/XII. 88 67. 16/II 89
45. 3/XII 88 68. 10/III. 89. 69. 4/VIII 89

29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88.

30.) Szembek Krzysztof bp. 38. 27/X. 1788.; 39. 13/XII 88.; 40 15/XI. 88

31.) Zabiełło Szymon 41. 3/XI. 88; 42. 24/X 88

32.) Zaleski 43. s. d. [1788]

33.) Załuski Teofil hr. 44. 27/X 88; 46. 19/XII 88

Rok. 1789

34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. s. d.

35.) Chromiński Kazimierz: Wyłuszczenie praw żydów w Warszawie. 48.

36.) Czetwertyński Janusz 49. 31/III.

37.) Krasiński Adam bp. 50. 28/VIII.

38.) Lustracya dymów i podanie ludności 51. 22/VI.

39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I; 53. 15/I.

40.) Poniński Adam: [Pozwy przed sąd sejm.] 54. 26/VIII. M. 55. 29/VIII.

41.) Prawa względem ofiary na powiększenie sił kraj 56. 4/IV.

42.) Prośby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.

43.) ~~Uwa~~ Sposób dawania rekrutów w Koronie i W. X. Lit. 63. 7/XII.

44.) Suplika Gromady Starostwa Młodzirzyńskiego 70. 8/X.

45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.

46.) Uwagi nad prośbą żydów do Stanów 72.

47.) " [w sprawie oddalenia stanu wojsk. od przywileju obywatelstwa w Polsce 73. s. d 1789.

48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.

GŁOS
JAŚNIE WIELMOŻNEGO
RADZISZEWSKIEGO,
CHORĄZEGO y POSŁA STARODUBOWSKIEGO.

Dnia 3. Nowembra 1788. in Turno

MIANY.

NAYIASNIEYSZY PANIE!

PRZESWIETNE RZECZYPOSPOLITEY SKONFEDEROWANE STANY!

Wolność, Król, i Wiara, są to obiektem moiego Obywatelskiego obowiązku, a zatym co pęta gotuie, Króla krzywdzi, sumnienie strofuie, to nie może być dziełem moiego przekonania.

Otwieram więc w tych myślach, stałość i serce swoie, a w nim wolą Braci moich. Nic mnie od tego nieodstrasza, ani perswaduie, bom przywykł wierzyć gorliwości, i cnocie Obywatelskiey wspoł-Ziomkow, w domach pozostałych.

Oni, gdy mnie kazali tłomaczyć chęci swoie, a obstawać, przy swobodach Oyczystych; mówię więc: że chcą Rządu wolnego, w tym urzędzie, co mi czynić kazali, to ia czynię, a iak oni z przeciwnemi skutkami postępować będą, i ia tak postąpię.

Nie mam oddzielnego ani serca, ani życia, od wspòł-Braterskich sentymentow, więc powszechność nayspràwiedliwszy Sędzia nie wynaydzie we mnie żadnego błędu, chyba ten; że z moim urzędem nie trafiłem na czas ku pomyślności Narodu poświęcony. Cóż za pomyślność Narodu z Departamentu wcielonego w Radę? cóż za skutek? z tey, która zakłada fundamenta iedynowładztwa? która moc tylko przypisuie Rzeczypospolitey, a sama tłomacząc wszystkim wszystko stanowi?

Taż sama, która siebie doziera, taż sama, siebie za przestępstwa ma karać? wreszcie, ta, która stanowi, doziera, niechże ieszcze i exekwuie, cóż z takiego postępku, bliższego być może do absolutyzmu?

Te to własności wcielenia do Rady, są to materyały przygotowane, do przyszłey samowładney budowli, i którą, choć W. K. Mość przez miłość ku swey Oyczyznie niedokończysz, znaydzie się może taki Panuiący, że z równym sercem W. K. Mci nie posiadaiąc Tron Polski, a widząc przygotowaną łatwość do tey roboty, wystawi w momencie taki gmach, przed którym wolni Obywatele upadać bardziey, niż myśleć o iego zrunynowaniu będą musieli. Y chociaż, wzruszyć się może czułość Obywatelska na tak gwałtowny postępek, ale to będzie konwulsya Narodu, która więcey do zgonu, niż do pierwszego życia Rzeczypospolitey pomoże.

Uchyliłbym z duszy Obywatelską moią perswazyą, gdybym przynay-mniey w Głosie choć iednym za Departamentem mogł się oświecić, kto? i iak? kiedy ukarał przestępstwa Departamentu? nie Narod? bo po dziś dzień na niego narzeka, nie poprawa Rządu? bo owszem Departament występek występkiem popierał.

Oto nie długo po nastaniu swoim w Roku 1777. z woli i za pomocą Departamentu wcielonego w Radę, ieden Cudzoziemiec znakomitemu w cnotach Narodu Obywatelowi, odebrał w Litwie obszerne Dobra, ktory nietylko że żadney konwikcyi Sądowey nie złożył, ale nawet pozwu żadnego nigdzie nie położył.

Uczyniwszy iedno złe, poślední poprawił go drugim, gdy takiż Departament pierwszego Senatora i Biskupa więzić rozkazał, a w nadgrodę kary, pochwałę odebrał, iak każdego doświadczamy Seymu przy tylu innych z tego Departamentu wynikłych bezprawiach.

Przeciwnie zaś Kommissya Woyskowa, na ktorą, gdy tylko przyczynę wynaleziono, do porozumienia iakiegoś Rządu przeciwnego dla Narodu, zaraz Stany zwołano, i ią dla kary zniszczono, a choć grzech iey nie był wiadomy, za skutek mniemaną przyczynę ukarano.

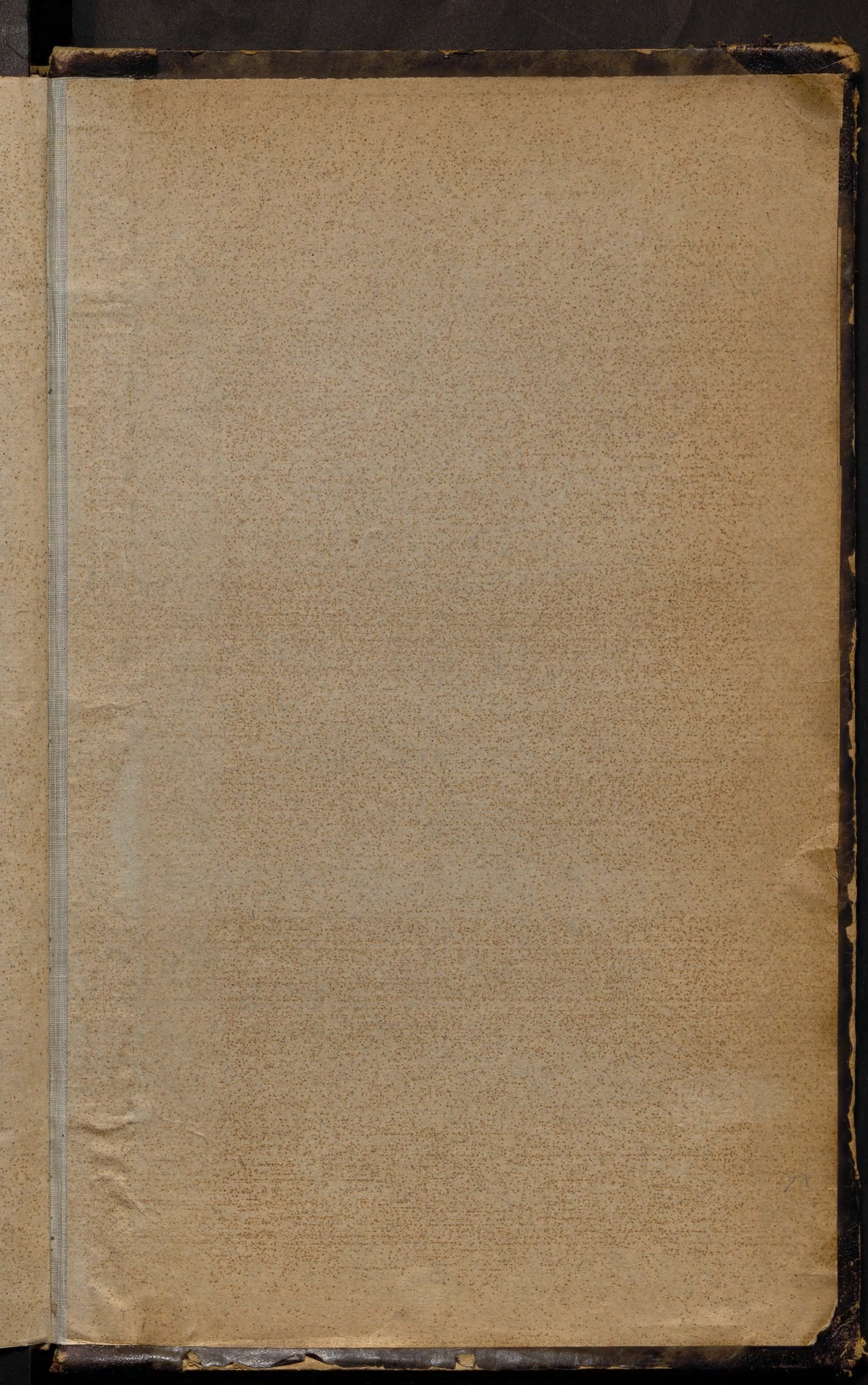
Idę więc za tym rządem, ktory tak łatwo nietylko dozierać, ale i karą iego występek uprzedzać można. Nie mam zdania dla Departamentu, bo nie mam straconego smaku dla wolności.

Nie chcę przykładać ogniwo moie, do przygotowanego łańcucha nieszczęśliwości Narodu, ktory, ieżlibym przyniosł przed Braci moich, musiałbym dla doskonalszego ich smutku dołożyć, iż ten nietylko że iest niewolniczym, ale zostawiwszy iego bez zaradzenia Obywatelskiego, zostanie się na potym, i nigdy nieztarganym.

Niechcąc więc tak groźliwych skutkow oczekiwać, oddaię zdanie moię za Kommissyą oddzielną od Rady.



W WARSZAWIE
w Drukarni Uprzywileiowaney Michała Grölla, Księgarza Nadw. J. K. Mci.





SEJM
CZTEROLETNI
MOWY USTAWY
I PISMA

I

1788-89